

Sygn. akt: *I C 741/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Glinkiewicz
Protokolant:	sekretarz sądowy Bożena Czajkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.

przeciwko A. K.

o zapłatę

orzeka

I. oddala powództwo ;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *I C 741/17*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lutego 2017r. H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od A. K. kwoty 17.160,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że pozwana zawarła z G. M. Bank umowę bankowa na podstawie której otrzymała kwotę pieniężną i zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach wskazanych w umowę. Pozwana pomimo działań windykacyjnych nie uregulowała zadłużenia. Zadłużenie pozwanej w wyniku umowy cesji zostało zbyte na rzecz powoda. Na wymagalne roszczenie składa się 17.068,23 zł – suma kapitału i odsetek od kapitału wraz z dalszymi odsetkami umownymi, 92 zł - koszt dochodzenia należności.

Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2017 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Podniosła, iż dochodzone roszczenie jest przedawnione. Brak jest bowiem informacji o wypowiedzeniu umowy. Termin przedawnienia dla każdej z rat wynosi natomiast 3 lata. Zaznaczyła, iż gdyby nawet toczyło się postępowanie egzekucyjne na podstawie BTE zaopatrzonym klauzulą wykonalności, to nie skutkuje to przerwaniem biegu terminu przedawnienia, gdyż powód nie jest bankiem. Podniosła również brak legitymacji czynnej z uwagi na niewykazanie przejścia wierzytelności na powoda.

Pismem z dnia 6 lipca 201 r. powód cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia .

Powódka nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia i wniosła o merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy oraz obciążenie powódki kosztami procesu i opłatą 27,40 zł tytułem kosztów nadania pisma. Podkreśliła, iż powództwo uległo przedawnieniu. Dodała, iż merytoryczne przesądzenie o przedmiocie sporu uchroni ją przed kolejnymi wezwaniami i sprawami dotyczącymi roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem. Uchroni ją również od wpisu do rejestru dłużników oraz notarycznych telefonów od windykacji. Podała, iż cofnięcie pozwu jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Wskazała, iż powód miał świadomości, że powództwo jest nieudowodnione i nie wykazał nabycia wierzytelności. Ewentualne umorzenie postępowania nie daje gwarancji definitywnego zakończenia sporu.

### ***Sąd ustalił co następuje:***

Dnia 22 sierpnia 2008 r. A. K. zawarła z (...) Bank S.A. w G. umowę kredytu gotówkowego nr (...). Umowa została zawarta na okres od 22 sierpnia 2008r. do 21 sierpnia 2012 r.

Bezsporne.

Na podstawie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia Banku (...) S.A. w G. z dnia 27 października 2009r. doszło do połączenia w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. na Bank (...) S.A.

Dowód: KRS k. 15-19

W dniu 30 października 2014r. (...) S.A. w G. sprzedał H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wierzytelność wynikającą z umowy kredytu gotówkowego nr (...).

Dowód: umowa sprzedaży wraz z załącznikami 43-53 (załącznik k. 53)

### ***Sąd zważył co następuje:***

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Były one opatrzone wymaganymi pieczęciami i podpisami. Co więcej, wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zgodnie z art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Z kolei art. 229 k.p.c. stanowi, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Jedynie tytułem wyjaśnienia należy wskazać, że sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia drugiej strony tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090).

W tym miejscu należy wskazać, że pismem z dnia 6 lipca 2017r., czyli po rozpoczęciu rozprawy, powód cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia. Pozwana nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia (art. 203 § 1 k.p.c.)

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, jako zarzutu najdalej idącego, a ewentualnie w przypadku, gdyby był on chybiony, zająć się kwestią zasadności roszczenia co do zasady jak i jego wysokości.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.). Przepis art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymienia natomiast okoliczności, w których następuje przerwanie biegu przedawnienia zaliczając do nich: każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz wszczęcie mediacji. Zgodnie zaś z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Wskazać należy, iż w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z procedurą cywilną nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.) a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Skoro zatem pozwana podniosła zarzut przedawnienia do powoda należało wykazanie, że roszczenie stało się wymagalne i że nie upłynął jeszcze termin jego przedawnienia.

Powód, pomimo wezwania (k.66v), nie odniósł się jednak do podniesionych przez pozwaną zarzutów (w tym zarzutu przedawnienia roszczenia). Nie wskazał dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a tym samym daty, od której zaczął biec termin przedawnienia. Nie wykazał również, że termin przedawnienia roszczenia został skutecznie przerwany. W tej sytuacji należało przyjąć, że skoro umowa została zawarta na okres do 22 sierpnia 2012r., to od dnia następnego należało zacząć liczyć okres przedawnienia roszczenia wynikającego ze spornej umowy. Trzyletni okres przedawnienia roszczenia upłynął z dniem 23 sierpnia 2015r. Pozew został złożony po upływie terminu przedawnienia tj. w dniu 22 lutego 2017r. (data nadania). Tym samym pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Nadto należy wskazać, że dokumenty załączone do pozwu w żaden sposób nie pozwalają na zweryfikowanie, czy kwota dochodzona pozwem jest zasadna. Powód wykazywał, że nabył w drodze cesji, od podmiotu z którym łączyła pozwanym umowa, wierzytelność wynikającą z tejże umowy. Na udowodnienie źródła zobowiązania i terminów płatności będących przedmiotem przelewu wierzytelności obok dokumentów potwierdzających następstwo prawne powód przedstawił jedynie potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowę kredytu gotówkowego. Z dokumentów przedłożonych przez powoda nie wynika jednak, jak zostały obliczone odsetki (od jakich konkretnie dat, kwot za jaki okres i w jakiej wysokości były naliczane), a także jak została obliczona należność z tytułu kapitału (ile pozwana zwróciła i jak ewentualne wpłaty zostały zarachowane).

O kosztach orzeczono w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ponieważ w niniejszej sprawie to powód jest stroną przegrywającą, dlatego też zasądzono od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.